

**Сборникъ лѣтописей,
относящихся къ исторіи
Южной и Западной Руси
— Десять писемъ
королевскаго секретаря,
львовскаго мѣщанина,
Доминика Вильчка къ
королю Іоанну ІІІ
Собескому, содержащія
свѣдѣнія о
происшествіяхъ въ южной
Руси. 1694—1695**



1888

Exported from Wikisource on 06/23/18

8. Десять писемъ королевскаго секретаря, львовскаго мѣщанина, Доминика Вильчка къ королю Іоанну III Собескому, содержащія свѣдѣнія о происшествіяхъ въ южной Руси. 1694—1695.

1) Najjaśniejszy miłościwy krolu panie, panie i dobrodzieju mój miłościwy! Że nieprzyjaciel tego roku za pomocą Bożą multiplicatis cladibus depressus, świadczą to relacie jegomości pana kasztellana Krakowskiego, od kozaków przywiezione, którzy retulerunt, że Paley pułkownik, wpadłszy między Tehynią i Białymgrodem, wszystkie hańskie wsi ogniem i mieczem spustoszył i wielką zdobycz, osobliwie mnóstwo stad końskich, uprowadził. Samuś także pułkownik z kozakami, pod Soroką zostającemi, chodził na wsi Stecia, hetmana hańskiego, i, zrujnowawszy, tę znaczną korzyść odniósł — samych owiec wielkich Wołoskich sześć tysięcy uprowadziwszy. Z Wołoch donoszą imci panu kasztelanowi, że ten sołtan, od naszych przywziętej zaharze^[1] profligatus, przybrawszy świeżej ordy, szedł gonić Paleja, ale tey pogoni przyplącić może. O tych janczarach, którzy przy zaharzej do Kamieńca pro augendo praesidio ordynowani byli, to pewno, że prawie radzi tej okazji, gdzie kto mógł pouchodzili. We Lwowie die 4 Novembris, anno 1694.

2) Najjaśniejszy miłościwy królu, panie mój i dobrodzieju mój miłościwy! Od Kamieńca i od Wołoch cicho teraz, niemasz żadnych wiadomości, gdy o żadnych chwała panu Bogu, nie słyhać incursjach; to tylko confirmatur, iż tatarowie na Budziaku znowu gotują zaharę, którą przy pogodniejszym czasie

mają do [Kamieńca](#) na koniach przeprowadzić. Z [Białej Cerkwi](#) de data ultima Octobris imć pan major Ebresch, na ten czas komendant Białocerkiewski, pisze: iż gdy pułkownik [Paley](#) mimo Białocerkiew do [Chwastowa](#) powracał, posłał do niego officerów dla wiadomości o jego gościnie; czynił tedy relacją, iż z kozakami zadnieprskimi siedm wsi hańskich zburzył i pałankę jedną, w której kozacy zadnieprscy wzięli 25 dział spiżowych i wszystkie hańskie bogate namioty, które miał od cesarza tureckiego. Bardzo Paley narzeka na kozaków, że go nie chcieli słuchać i daley prosequi successus — toby cały Budziak mogli znieść; i rozyachał się tedy z nimi nieukontentowany. We Lwowie die 18 Novembris. Anno 1694.

3) Najjaśniejszy miłościwy królu, panie i dobrodzieju mój miłościwy! Jako przeszłej poczty żadnej ani z pod Kamieńca, od pogranicza Podolskiego, ani z innych stron nie było ponowy, bo dla złej drogi wszystko ucichło, tak też i tą pocztą nie było, jeno że aëria cieplejsza w tych dniach górę wzięła, day Panie Boże i daley, bo tym ludziom najgorzej, co ich nieprzyjacieli popalił^[2], że się nie mają gdzie przytulić i bydłu co jeść dać. O wolney wyprawie Moskiewskiej i wojsk zadnieprskich confirmatur cum hoc adjuncto, że Paley na trzy pułki nakazny list od stolicy otrzymał, to jest: [Braclawski](#), [Czernihowski](#) i [Peresławski](#), i z nimi żeby po nad Dniepr ku Krymowi zmierzał. Co daj Boże, żeby się nie odmieniło. We Lwowie die 20 Aprilis, anno 1695.

4) ^[3] Item przy dokończeniu listu tego, teraz tej godziny przychodzi z Kamieńca Wołoszyn, który uszedł od pana swego już w Niedoborze, idąc ku [Niemirowu](#), i powiada, że dzisiejszej nocy sołtan poszedł z pod Kamieńca recto na Niemirow, chcąc Palejowi diwersią uczynić, ponieważ Paley miał iść na Budziak: z tych tedy wiadomości od imć pana Brandta evidentier patet, że orda z sołtanem w nocy w piątek poszła od Kamieńca do Niemirowa. Choćby ich tu więcej w naszych krajach i noga nie postała; jeszcze lato, jak lato, ale zima pan Bóg wie co nam przyniesie. Zachoway Boże nie tak, jak tego roku było. We Lwowie, die 16 Iunii. 1695.

5) Najjaśniejszy miłościwy królu, panie i dobrodzieju mój miłościwy! Po wiadomościach różnych, które miał impć pan Krakowski, patet, że orda ta, która w Kamieńcu zaharę złożyła, z Kazi-Gerej-Sołtanem prosto w Ukrainę, mimo Berdyczów wtargnęła. Dowodną tego czyni relatią umyślny z Białocerkwi, który 14 die currentis z miejsca ruszywszy się, ledwie co do Kotelni wciągnął; patrzył oczyma swojemi, jako ta orda mimo tamto miejsce przeszła prosto pod Chwastow; cale ten nieprzyjaciel na rezydencją Pałają ciągnął, wszędzie pałac włości i ludzi ścinając. Taż orda zaskoczyła tabory wielkie na półtora tysiąca wozów, z za Dniepra zboża prowadzące w nasze kraje, i kilkaset wozów, z solą w Ukrainę powracających; wszystkich wycieli i co nie mogli zabrać i skarmić, z wozami spalili. Romanoskę słobodę Paleja spalili i wycieli. Pod Kotelnią taborek kupiecki na kilkanaście wozów zrabowali — ludzie salwowali się do zameczku. Orda ta zawsze szła w kupie, i nie

wiedziano o nich. Za tym posłańcem do Połonnego wiadomość była, jakoby taż orda, pod Chwastów zaszedłszy, gdy się tam kilkaset ludzi naszych na czatę zasadziło, mieli ich uwięzić i wyciąć orda i dwoje armat im odebrać, czego za pewne nie twierdzi. Palej, o ordzie nie wiedząc, był w Chwastowie, połki trzy zadnieprskie, które z nim na Budziak iść mieli, jeszcze się z nim nie złączyli, ale już na tej stronie Dniepru stanęły były. Co tam dalej ta orda zrobiła i gdzie się obróciła da się słyszeć, nie już dość nam wielkiej szkody narobiła. O wojskach moskiewskich są u imci pana Krakowskiego wiadomości, jakoby już mieli odebrać Ozow i dalej na Krym awansować: ależ i oni mieli szkodę ponieść w ludziach, że im od przedniej straży orda miała wyciąć kilka tysięcy. [Mazepa](#), hetman zadnieprski, z Szeremetem że ciągnął ku [Perekopowi](#), tak twierdzą. Pisano przedtym z Wołoch o Paleju i z innych miejsc, że w Budziaku grasuje, a teraz pokazuje się, iż jeszcze nic nie robił, bo go nieprzyjaciel uprzedził. We Lwowie, die 29 Iunii, anno 1695.

6) Najjaśniejszy miłościwy królu panie, panie i dobrodzieju mój miłościwy! Doskonała z [Białey Cerkwi](#) i z [Międzyboża](#) o obrotach nieprzyjacielskich przyszła relacja, że 17 praeterlapsi przyszedli pod [Chwastów](#); zaraz tedy tłumem tatarowie: jedni zsiadzy z koni, drudzy konno, złomawszy płoty i kobylice powywracawszy, prosto wpadli w przedmieścia; przeciwko którym wyszedł był Palej za groblę ku Korninu, chcąc im dać resistencją od przedmieść, osobliwie od slobody Nowej, za groblą osadzonej; i armatek z sobą wyprowadził troje, ludzi miał kilkaset pieszych i konnych także przy sobie; lecz jak się

wzburzyli tatarzy na kozaków z szablami tylko, tak mu się nie dali oprzeć, że aż ich w sam środek miasta starego wpędzili: na placu siła kozaków legła i pospólstwa nie mało naginęło, nie tylko od szabel, ale i od ognia, gdyż zewsząd wraz zapalili; tylko w samym środku miasto zostało całe; w bramie dzidami uciekających kozaków kłuli i armatki wyprowadzone zabrali. Paley zaledwie uszedł do miasta z rąk prawie nieprzyjacielskich, bo mu już tatar łuk z krom wyrwał. Opaliwszy zaś funditus około i przenocowawszy między Chwastowem i [Trylisami](#), mimo Białą Cerkiew poszli ku [Bohusławiu](#), gdzie przeszedłszy Roś, i języka w Trypolu dostawszy, informującego, że wojska zadnieprskiego trzy pułki, przeprawiwszy się na te strone Dniepru, idzie na Bohusław ku [Czerkasom](#), zaraz tedy sołtan za nimi, dniem i nocą nie przestawawszy, poszedł: kozaków, z [Czarnogrodki](#) idących do Chwastowa, jedną sotnię wołochów, a drugą kozaków samych tak znieśli tatarowie, że ledwie cladis nuntius uszedł. Począwszy od [Kotelni](#) wszystkie włości ogniem i mieczem spustoszyli. [Korosteszów](#) miasteczko podpalił, inne miasteczka: [Pawołocz](#), [Berdyczów](#), [Brusiłów](#), Trypol wycięli i popalili; język, pod Kotelnią wzięty, 4,000 ordy rachował z sołtanem będącey; tego wszystkiego codzienne konfirmacje przychodzą do imć pana Krakowskiego z Białej Cerkwi, i teraz świeżo dwaj posłańcy byli jeden za drugim. Nawet kupcy, którzy 24 Iunii z Kiiowa wyjechawszy, onegdaj tu stanęli, toż referunt. Iako się jednak z pułkami zadnieprskimi orda potkała, i jeśli tam dotarli? nie na to nie umieją powiedzieć. O Paleju tylko powiadają, iż miał w kilkadziesiąt koni bokiem przebiec i Dnieprem na dół puścić się, aby się do tych pułków przebrał. W Kijowie za pewne głoszono, że Moskwa [Ozow](#) odebrali i z tatarami experiment mieli, gdzie siła Moskwy

miało poledz. Hetman zadnieprski Mazepa z kniazem [Szeremetem](#) poszedł ku Perekopowi, ale kozacy do wojny nie bardzo ochotni.

Z Międzyboża piszą in postscripto do imć pana wojewody Bełzkiego, do Brzeżan, że tam przyszedł do nich niewolnik z za Dniepra, którego wzięto pod Korostyszowem; i ten powiada, że wiele ludzi gościnnych ścięto, i te pułki, co szli do Paleja, wycieli i nie dali się skupić z niemi Palejowi. W koło Chwastowa popalili, tylko horodek został. Orda wszystka poszła za Dniestr. We Lwowie die 7 Iulii 1695.

7) Najmiłościwszy królu panie, panie i dobrodzieju mój miłościwy! Od pogranicza niemasz żadnej ponowy, co się tam dzieje? Do szańców Świętej Trójcy poszły niektóre partie polskich chorągwi, ad augendas tamtego garnizonu vires, i żeby Kamieniecką jazdę comprimere in audacia i nie dopuszczać im wypadać. O sułtanie, który z Ordami w Ukrainie grassował ta pewność jest, iż orda bydłami i inną zdobyczą bardzo obciążona, nazad się do domu od niego urwała, że mało co wojska zostało przy nim; lubo się tedy zapaścił był przeciwko pułkom Zadnieprskim, pod Bohusławiem stojącym, cofnął się jednak nazad, nie nacierając na nich, postrzegszy, iż w dobrym porządku zostawali; wrócili się tedy nazad aż za Dniepr; i stanął na straży pod Tehinią, na granicy Budziackiej. Od Cecory stanęła także straż wielka tatarska. O Moskwie głoszą, że Ozow odebrali, ale nulla certitudo. Szeremet z Mazepą, hetmanem zadnieprskim, dobywali zameczki zadniprskie nad Dnieprem i

mieli pomykać się dalej ku Perekopowi. We Lwowie die 13 Iulii. 1695.

8) Najjaśniejszy miłościwy królu panie, panie mój miłościwy! Nasz umyślny w piątek trzy niedziele będzie jak z wojsk moskiewskich i kozackich wyjechał z pod Saxahaniej; to miejsce mil dziewięć od Zaporozża. W marszu wojska moskiewskie i kozackie milę od siebie stawają. Szeremet posyłał do kozaków Zaporoskich, nakazując im wszelką gotowość do przedsięwziętej imprezy; reposuerunt na to: „że nie z ochoty, ale z przymusu to czynić musimy“ Miedzy pomieniouym wojskiem moskiewskim i kozackim wielkie diffidentie; sami sobie nie dufaią; aby im zetrzeć się nie przyszło z sobą, w czym wielkie jest podobieństwo. Z rozkazu Szeremeta Mazepa wszystką armatę poodbierał z pułków kozackich, i onej zawsze stawać przed swojemi namiotami każe, przy której moskiewskich serdziuchów i kompańczyków 500 ordynowano; ci przy niej dniują i nocują. Bunt niewypowiedziane miedzy kozactwem: pałam mówią, że rzecz niepotrzebna wojować z tatarami; w których buntach, poskramiając ich zawziętości, na każdym noclegu dwie szubienice stawiają: jedna na buntujących, druga na podwożących gorzałkę, chcąc ich trzyźwością animare ad melius operandum; i te wojska żadnego jeszcze nie mieli z tatarami experymentu. We Lwowie die 24 Augusti, anno 1695.

9) Najjaśniejszy miłościwy królu panie, panie i dobrodzieju mój miłościwy! Confirmatur to, co się przeszła pocztą posłało, że kozacy, w służbie waszej królewskiej mości pozostający; pod [Samusiem](#) nakaznym, pułkownikiem [Palejem](#) i innymi pułkownikami, zebrawszy się do kupy, kilkanaście set ludzi, chodzili pod [Dubosary](#) na [Stecia](#), hetmana hańskiego, aby go złapać, ale wcześniej uszedł: oni zaś pomienione miasto i zamek z gruntu spalili, ludzi do najmniejszego dziecięcia wycięli, zdobyczy nabrali było na 2,000 wozów i bydła kilkanaście sztuk tysięcy; dzień cały ostrożnie trzymali się, ale potym, we złym rządzie idąc i trunkami zapiwszy się, gdy Stecio beja Tehińskiego z kilkuset tatarzy zwabił i swoich ludzi drugie tyle zgromadził, zastąpiwszy na przeprawie naraził kozaków, nad dwieście trupem położył, zdobyczy część wielką odebrał, przecie kilkaset wozów i bydła ze 2000 zatrzymali. Mszcząc się tedy tej swojej klęski, wołochów, w niewoli u siebie będących, zegnali do kupy i wycięli i wsi wszystkie, nieprzyjacielowi należące, do szczeru znieśli. We Lwowie 14 Septembris 1695.

10) Najjaśniejszy miłościwy królu, panie i dobrodzieju mój miłościwy! Z Soroki imć pan pułkownik Rappen donosi, iż człowiek jego, który był z wojskami zadnieprskimi, retulit, że Moskwa Kazikermen i Aślan horodki wzięwszy, precz znieśli obydwie te zamki, a na kempie Tawanie dwa zameczki odebrane osadzili. Z Soroki dwieście kozaków pieszych, a piętnaście konnych chodzili na zdobycz ku wsiom hańskim, o których dwaj wołochowie, zdradziwszy, dali znać hetmanowi Steciowi; powracających tedy naprzód sam Stecio dogał u jednej rzeki we czterysta koni, dzień cały atakował ich, ale, straciwszy

swoich 50 zabitych prócz rannych i sam Stecio, odniósłszy ranę śmiertelną, wracał się nazad. Potem nadciągnęło od Techinie j Turków 300 i steciowych ludzi sto, dognali tedy tychże kozaków mrokiem u Rewty rzeki, którzy nocą na grobli, jako mogli, okopali się; od rana tedy do południa dobywał ich ten tłum wielkim impetem, ale ich przecie nie mógł przekonać. Bej sam komendę mający, i nad sto Turków trupem padło, oprócz nierównie więcej rannych; z tych zaś kozaków odważnych poległo 21, rannych najduje się 112, po których posyłano z Soroki, zgromadzając ich. Miał także języka imć pan pułkownik Rappen, że Iusup Pasza, który stał pod Techinią, miał iść na zimowanie do Baby, a na wiosnę ma przyść pod Sorokę dobywać jej. We Lwowie, die 9 Novembris 1695.

1. ↑ *Загарами* назывались транспорты провіанта, которые турки препровождали въ свои крѣпости или арміи.
2. ↑ 10—15 февраля Орда осаждала Львовъ и разорила всѣ окрестности.
3. ↑ Въ рукописи начало этого письма не сохранилось.

Ця робота перебуває у [суспільному надбанні](#) у всьому світі.



Цей твір перебуває у суспільному надбанні у всьому світі, тому

що він опублікований до 1 січня 1923 року і автор помер
щонайменше 100 років тому.

About this digital edition

This e-book comes from the online library [Wikisource](http://wikisource.org)^[1]. This multilingual digital library, built by volunteers, is committed to developing a free accessible collection of publications of every kind: novels, poems, magazines, letters...

We distribute our books for free, starting from works not copyrighted or published under a free license. You are free to use our e-books for any purpose (including commercial exploitation), under the terms of the [Creative Commons Attribution-ShareAlike 3.0 Unported](http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)^[2] license or, at your choice, those of the [GNU FDL](http://www.gnu.org/licenses/fdl.html)^[3].

Wikisource is constantly looking for new members. During the realization of this book, it's possible that we made some errors. You can report them at [this page](#)^[4].

The following users contributed to this book:

- Madvin
- Arxivist

1. ↑ <http://wikisource.org>
2. ↑ <http://www.creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0>

3. [↑ http://www.gnu.org/copyleft/fdl.html](http://www.gnu.org/copyleft/fdl.html)
4. [↑ http://wikisource.org/wiki/Wikisource:Scriptorium](http://wikisource.org/wiki/Wikisource:Scriptorium)